

Dj Decibel, Opowie

To jest opowieść o pewnym młodym chłopcu, ktädyś w pewnym mieście, w godzinie 12 w nocy,
1. Miejsce akcji, pewne miasto, godzina 12 w nocy,
Gdy zamknä drzwi i opuä rodzinne strony.
Z jednego powodu, ktäry byä najwäniejszy,
Zakoä siä chäopak, straciä gäowä,
Dla tej dziewczyny, ktärä spotkaä w szkolä,
Pierwszä i ostatniä przerwä, gdy gadali, urwaä dzwonek
I znikäa w täumie, on za niä pobiegä,
Gdy wyleciaä przez szkoä i odjechaäa samochodem.
Zostaä z tämyälä, dziwnie siä czuä
Byä dla niej w stanie zrobiä wszystko, a jej nie ma juä.
Tylko tak przez chwilä, zimny dreszcz to koniec,
Wäaänie, äe nie, przysiägä sobie, ä
Miaä 16 lat, nie rozumiaä äyca,
Ale powiedziaä, äe poäwiäci je, by znaleä
Nie czekajäc zabraä kluczyki, wsiaä do auta,
Ukradä wä rodzicom i znikä ä w oddali miasta.
Ref. Muszäjä odnaleää, bo to jest ona
I czeka na mnie ze äzami w oczach zniecierpliwiona.
Odlicza sekundy, aä wreszcie bädziemy razem,
Kocham Ciä wszystko inne jest niewaäne. x 2
2. Nie wiedziaä co robi, wiedziaä, äe to jest silniejsze,
Jechaä ciemnä drogä, tak po prostu przed siebie.
Siägnä po telefon do kieszeni, by zadzwoniä,
Chciaä przeprosiä rodzicäw, bo bardzo troszczyä siä
Wyjä telefon, a razem z nim chusteczkä,
Na ktärej byä jej adres domu, numer telefonu, TäSKNIE.
Wäaänie na tej przerwie, gdy dzwonek przerwaä rozmowä
Wrzuciäa mu jä do kieszeni z nadziejä, äe to pomoä
Te parä liter, parä cyfer, byä w szoku,
Zapäakany ze szczäcia, äe jednak Bäg
Jechaä dalej z przeczuciem, äe juä niedaleko,
Gdy dotarä na miejsce, emocje biäy w nim rekord.
Podszedä do drzwi, siägnä ä po telefon,
Wykräciä jej numer, mäwiäc, äe czeka na
Ona wyszäa, caäa siä trzäsäc,
Rzuciäa mu siä w ramiona, szeptaäc Teraz juä na wie
Ref. Muszäjä odnaleää, bo to jest ona
I czeka na mnie ze äzami w oczach zniecierpliwiona.
Odlicza sekundy, aä wreszcie bädziemy razem,
Kocham Ciä wszystko inne jest niewaäne. x 2